

DEGRADACJA ROŚNIE

2020

Jest to projekt mający na celu "badanie" dwóch materiałów- martwego, białego i szorstkiego gipsu, oraz lekkiej, puszystej i kolorowej pleśni. Przez czas pandemii i lockdownu moje myśli skupiły się na temacie degradacji, pewnej entropii, która nas otacza. Czym dla nas- ludzi jest proces niszczenia i czemu odczuwamy go tak negatywnie.

Wielokrotnie korzystałam już z bandaża gipsowego. Przy pierwszych próbach wykorzystania z tego medium jego głównym atutem była ostra, ale jednocześnie subtelna struktura. Przy późniejszych projektach zanieczyszczałam go piaskiem, farbą, czy tynkiem. Jedna z rzeźb, która została stworzona specjalnie do mojej pracy dyplomowej pozostała w niesprzyjających jej warunkach. Wisiała w przeciągu, w wilgoci, oraz zimnie przez prawie 12 miesięcy. Koniec końców ostatni istniejący fizycznie obiekt po prostu się rozpadł i został wyrzucony. W wyniku tej sytuacji, podczas pandemii coraz częściej rozmyślałam nad czasem i degradacją. Czemu uważamy, że coś niszczeje, skoro jest to po prostu absolutnie normalny i obecny w naszej rzeczywistości proces? Proces w trakcie, którego coś się zmienia, przybiera nieco inną, czasem nawet toksyczna formę. Jest to jednak naturalne następstwo pewnych zmian, zarówno chemicznych jak i fizycznych.

Pleśń od zawsze kojarzy nam się z pewnego rodzaju nieprzyjemną niespodzianką, naszym zaniedbaniem, czy zapomnieniem. Praca "DEGRADACJA ROŚNIE" ma obecnie na celu postawienie widzowi pytania - czym jest dla niego proces zachodzący w przestrzeni obiektu? Czy jest on degradowany, czy zmiany zachodzące w materiałach przyczyniają się do jego niszczenia, czy wręcz przeciwnie?













